

Sygn. akt I C 1275/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Tokarz

Protokolant: Daria Burny

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2018 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Ł.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. Ł. kwotę 36 710.14 zł (trzydzieści sześć tysięcy siedemset dziesięć złotych 14/100) wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 33 572,51 zł liczonymi od dnia 29 czerwca 2016r. do dnia zapłaty,

II. umarza postępowanie w części dotyczącej kwoty 19. 500 zł ,

III. w pozostałej części powództwo oddala,

IV. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. Ł. kwotę 2220 zł z tytułu kosztów postępowania.

SSO Maria Tokarz

Sygn. akt I C 1275/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 16 listopada 2018 roku

Pozwem z dnia 13 października 2017 roku powód S. Ł. domagał się zasądzenia od pozwanego – (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 83762,75 złotych tytułem dopłaty do zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu szkody powstałej w następstwie wypadku z dnia 25 listopada 2007 roku wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą to sumę składają się kwota 75000 złotych tytułem dopłaty do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie fizyczne i psychiczne, kwota 8762,75 złotych tytułem dopłaty do odszkodowania w związku z refundacją kosztów pogrzebu i częściowej refundacji kosztów remontu nagrobka. Ponadto S. Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanej spółki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kwoty 17,00 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu powództwa powód wskazał, iż 25 listopada 2007 roku przy ulicy (...) w M. doszło do wypadku, w którym poszkodowana została matka powoda – M. Ł.. Sprawcą wypadku miał być T. Ł., który prowadząc samochód R. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas jazdy samochodem, w następstwie czego potarcił przechodzącą w miejscu

nieoznakowanym pieszą. Powód wskazując na legitymacje bierną pozwanej spółki podał, iż T. Ł. posiadał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia OC. Na skutek wielonarządowych obrażeń, w tym między innymi złamania kości podstawy czaszki i krwotoku podpajęczynówkowego M. Ł. miała ponieść śmierć na miejscu. Strona powodowa podaje, iż wina T. Ł. została stwierdzona prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Limanowej z dnia 16 kwietnia 2008 roku. Powód S. Ł. o śmierci swojej matki miał dowiedzieć się jeszcze tego samego dnia. Sam fakt dowiedzenia się o śmierci matki powód miał przeplącić wstrząsem psychicznym, do którego wygaszenia niezbędna była interwencja pogotowia ratunkowego. S. Ł. podniósł, iż rozchwianie emocjonalne związane ze śmiercią M. Ł. charakteryzować się miało dużym nasileniem przez okres kilkunastu miesięcy. Ubezpieczyciel według twierdzeń powoda miał uznać swoją odpowiedzialność i decyzją odszkodowawczą z dnia 29 czerwca 2016 roku wypłacić poszkodowanemu kwotę 6617,75 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dób osobistych w postaci więzi rodzinnych i tytułem odszkodowania z tytułu śmierci osoby najbliższej. (...) S.A. w tej decyzji przyjęło przyczynienie się M. Ł. do powstania przedmiotowej szkody w 50 %. Pismem z dnia 11 lipca 2017 roku S. Ł. miał wnieść o ponowne rozpatrzenie sprawy, niemniej jednak pozwany nie znalazł podstaw do zwiększenia dotychczas wypłaconej sumy pieniężnej. Powód wskazując podstawę prawną dochodzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia podał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Natomiast argumentując zasadność tego roszczenia wskazał, iż w wyniku śmierci zniszczeniu uległy jego więzy z matką, która była jego najbliższą osobą. Zwrócił uwagę, iż nie miał rodzeństwa, a już od wczesnego dzieciństwa, z uwagi na chorobę alkoholową jego ojca miał z matką szczególnie bliski kontakt. Co więcej jak wskazano w pozwie S. Ł. w chwili śmierci mieszkał z pokrzywdzoną przestępstwem w tym samym domu oraz był osobą samotną. To wszystko miało sprawić, iż poczucie jego krzywdy związane z jej śmiercią przekroczyć miało przeciętne skutki żałoby po rodzicu. Powód nie zgodził się z stanowiskiem ubezpieczyciela jakoby M. Ł. miała przyczynić się do powstania szkody w 50 %. Jak wskazano w uzasadnieniu pozwu przyjęcie takiego poziomu przyczynienia jest sprzeczne przede wszystkim z treścią wyroku karnego, w którym Sąd Rejonowy miał uznać za sprawcę wypadku osobę winną wypadki, przy 50% przyczynieniu się poszkodowanej umniejszyło by to w znacznym stopniu winę sprawcy. W tym miejscu S. Ł. zaznaczył, iż w przedmiotowej sprawie procent przyczynienia się jego matki do powstania szkody nie przekroczył 20 %. Uzasadniając zasadność powództwa w zakresie odszkodowania powód nadmienił, iż w związku ze śmiercią M. Ł. obowiązany był uregulować należności związane z zapewnieniem matce pogrzebu w kwocie 2835,50 złotych, ponieść koszt zakupu garnituru żałobnego w kwocie 945 złotych, ponieść koszt organizacji stypy w kwocie 1600 złotych oraz dokonać renowacji grobowca za kwotę 5000 złotych. Jak wskazuje powód przyznana przez ubezpieczyciela kwota nie pozwoliłaby nawet na uiszczenie należności związanych z realizacją usługi pogrzebowej. Natomiast argumentując konieczność renowacji nagrobka S. Ł. wskazał, iż okoliczność ta była podyktowana koniecznością umieszczenia w tym grobowcu kolejnej osoby tj. poszkodowanej, co bez tych czynności byłoby niemożliwe. W związku z powyższym S. Ł. w przedmiotowej sprawie domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 8762,75 złotych tytułem odszkodowania i 75 000 zł pomniejszoną o wypłaconą już kwotę 5000zł. przy przyjęciu 20 % przyczynienia się M. Ł. do powstania szkody.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W rozwinięciu powyższego stanowiska procesowego pełnomocnik pozwanego zaznaczył, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono S. Ł. kwotę 6617,74 złotych, która to suma pieniężna uwzględnia 50 % przyczynienia się poszkodowanej M. Ł.. W ocenie pozwanego kwota ta w całości wyczerpuje roszczenia powoda. Pozwana spółka zwraca uwagę na fakultatywność rozwiązania zawartego w art. 448 k.c. Ponadto w ocenie oponenta procesowego S. Ł. nie sprostął ciężarowi dowodu w przedmiocie wykazania wydatków poniesionych w związku ze śmiercią jego matki. (...) podniósł także fakt, iż wbrew twierdzeniom pozwu S. Ł. w wyniku śmierci matki nie stał się osobą samotną, gdyż posiada żonę i dzieci. Okoliczność ta w ocenie pozwanej spółki ma przyczynić się do zmniejszenia traumy związanej ze śmiercią M. Ł.. W opinii pozwanego należy zważyć też fakt, iż od śmierci matki powoda minęło już ponad 10 lat, co jego zdaniem również powinno wpłynąć na redukcje należnego zadośćuczynienia. Strona pozwana nie zgodziła się także ze stanowiskiem powoda w przedmiocie określenia wymagalności roszczenia i związanego z tym bezpośrednio początkowego biegu terminu naliczenia odsetek. (...) S.A. wskazuje, iż odsetki winny być naliczane dopiero do daty wyrokowania, albowiem dopiero w tej chwili roszczenie powoda zyskało przymiot konkretności i wymagalności. Mając na uwadze powyższe okoliczności (...)S.A wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W piśmie z dnia 16 października 2018 roku Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A oświadczył, iż dokonał wypłaty na rzecz powoda kwoty 19500 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia w związku ze śmiercią M. Ł.. Kwota ta miała zostać wypłacona przy uwzględnieniu 50 % przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody. W piśmie tym pozwana spółka wskazała, iż do tej pory tytułem zadośćuczynienia wypłaciła już 24500 złotych, co w całości ma wyczerpywać roszczenie powoda.

W odpowiedzi na powyższe powód w piśmie procesowym z dnia 23.10.2018r zmodyfikowała żądanie pozwu które doprecyzował podczas rozprawy w dniu 26 października 2018 roku/134/. Pełnomocnik powoda potwierdził okoliczności dotyczące wypłaty przez ubezpieczyciela dodatkowej sumy tytułem zadośćuczynienia jednak zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, iż cofnął powództwo w zakresie kwoty 19500 złotych jednocześnie rozszerzając powództwo o odsetki od tej kwoty od dnia 29 czerwca 2016 roku do dnia 16 października 2018 roku. Odnośnie pozostałej kwoty S. Ł. zażądał odsetek ustawowych od dnia uznania odpowiedzialności przez ubezpieczyciela tj. od dnia 29 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty i zasądzenia kwoty głównej roszczenia tj. 55500 tytułem zadośćuczynienia, 8762,75 złotych tytułem odszkodowania przyjmując, iż żądane kwoty uwzględniają już 20 % przyczynienia się pozwanej do powstania szkody.

Pełnomocnik pozwanego podczas tej rozprawy zgodził się na cofnięcie pozwu we wspomnianym wyżej zakresie, podał, że przyczynienie się matki powoda powinno być ocenione na 60%, a ewentualne odsetki mogą być zasądzone od daty wyrokowania /k. 134/2/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 25 listopada 2007 roku w M. miał miejsce wypadek drogowy w wyniku, którego śmierć poniosła M. Ł.. Kierujący samochodem osobowym marki r. (...) T. L. nie zachował środków ostrożności, a w szczególności w nienależyty sposób obserwował jezdnię oraz rozwinął prędkość przekraczającą dopuszczalną na tym odcinku drogi w wyniku czego potrafił nieprawidłowo przekraczającą jezdnię pieszą M. Ł.. Mianowicie M. Ł. zdecydowała się rozpocząć manewr przejścia przez jezdnię w miejscu, gdzie wykonywanie tego rodzaju manewrów było dozwolone. Niemniej jednak decydując się na tę aktywność w przedmiotowym miejscu była obowiązana ustąpić pierwszeństwa wszystkim nadjeżdżającym pojazdom. W chwili wejścia poszkodowanej na jezdnię samochód osobowy kierowany przez T. L. z prędkością około 70 km/h pozostawał w odległości około 72-116 metrów od M. Ł.. Piesza decydując się na ten manewr winna uwzględnić nie tylko obowiązek ustąpienia pierwszeństwa nadjeżdżającym samochodom, lecz także fakt niedostatecznego oświetlenia jezdni oraz ubrania w ciemny strój, co spowodowało utrudnienie w dostrzeżeniu pieszej przez innych uczestników ruchu. W chwili uderzenia M. Ł. znajdowała się w odległości 5,5 metra od lewej krawędzi jezdni. Biorąc pod uwagę sposób podjęcia powyższego manewru przez M. Ł. prowadzący samochód osobowy z prędkością około 70 km/h T. L. nie miał możliwości uniknięcia wypadku. Jednakże gdyby kierowca samochodu r. prowadził samochód z prędkością administracyjnie dopuszczalną tj. nieprzekraczającą 50 km/h i rozpoczął podejmowanie decyzji o hamowaniu w chwili zaistnienia sytuacji kolizyjnej tj. gdy mógł i powinien był zauważyć pieszą znajdującą się na jezdni wówczas uniknąłby wypadku. T. L. przyczynił się w istotnym stopniu do zaistnienia wypadku ze względu na związek pomiędzy prowadzeniem przez niego pojazdu z prędkością wyższą o 20 km/h od prędkości dopuszczalnej a możliwością uniknięcia wypadku, jednak zasadniczą przyczyną wypadku było nieprawidłowe postępowanie pieszej M. Ł., która nie ustąpiła pierwszeństwa samochodowi R..

W wyniku przedmiotowego zdarzenia drogowego M. Ł. doznała szeregu wielonarządowych obrażeń w tym m.in. złamania kości podstawy czaszki, krwotoku podpajęczynówkowego, obrzęku mózgu, złamania kręgosłupa szyjnego na wysokości C1 –C2 oraz piersiowego na (...) - (...). Obrażenia te spowodowały śmierć pieszej na miejscu, a bezpośrednią przyczyną śmierci było złamanie kości podstawy czaszki oraz krwotok podpajęczynówkowy.

Dowody:

- odpis skrócony aktu zgonu k. 21

- wyrok w sprawie II K 17/08 k. 22- 23
- opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków k. 98- 117
- protokół oględzin i otwarcia zwłok k. 46 -49, sygn. akt II K 17/08

Wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Limanowej T. L. został uznany za winnego tego, że w dniu 25 listopada 2007 roku w M. rejonu (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób że kierując samochodem marki r. (...) o nr rej. (...) nie zachował środków ostrożności, a w szczególności w nienależyty sposób obserwował jezdnię oraz rozwinął prędkość przekraczającą dopuszczalną na tym odcinku drogi, w wyniku czego potrafił nieprawidłowo przekraczającą jezdnię M. Ł. , skutkiem czego wymieniona pokrzywdzona doznała obrażeń ciała skutkujących jej śmiercią to jest występku z art. 177 § 2 k.k. za ten czyn na podstawie wyżej wymienionego przepisu Sąd wymierzył T. L. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na trzyletni okres próby.

Sprawca wypadku w chwili zaistnienia przedmiotowego zdarzenia drogowego posiadał zawartą z (...) Spółką Akcyjną umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych stwierdzoną polisą (...).

Dowody:

- zapytanie do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego k. 20
- wyrok w sprawie II K 17/08 k. 22- 23

S. Ł. był jedynym synem M. Ł.. W chwili śmierci poszkodowanej powód miał ukończone 35 lat i był osobą samotną. Do dnia wypadku S. Ł. i jego matka mieszkali w tym samym budynku mieszkalnym i prowadzili jedno gospodarstwo domowe. Powód pomagał matce w wielu czynnościach życia codziennego. W momencie śmierci M. Ł. była osobą w pełni samodzielną i nie wymagała szczególnej opieki ze strony osób trzeciej. Relacja łącząca matkę z synem była szczególnie silna zważywszy na fakt, iż S. Ł. był jedynakiem. Co więcej z uwagi na alkoholizm ojca powoda M. Ł. wychowując go musiała spełniać zarówno rolę matki jak i ojca, co jeszcze bardziej wzmocniło relacje powoda z poszkodowaną. Powód podziwiał postawę życiową swojej matki i dużą część jej sposobu postępowania starał się transponować także do własnych poczynań. S. Ł. na skutek informacji o śmierci matki doznał szoku psychicznego, w wyniku którego konieczna okazała się interwencja zespołu pogotowia ratunkowego. Przez pierwszych kilkanaście miesięcy po śmierci matki stan psychiczny powoda był bardzo zły., powód brał lekarstwa uspokajające, często płakał S. Ł. odczuwał niezwykle smutek spowodowany nie tylko stratą matki lecz także poczuciem, iż nie posiada na tym świecie żadnej bliskiej osoby. W wyniku śmierci M. Ł. na powoda zostały też mimowolnie scedowane dodatkowe obowiązki wcześniej wykonywane przez poszkodowaną takie jak gotowanie, sprzątanie. Po śmierci matki powód zaniechał części dotychczas wykonywanych aktywności życiowych takich jak wyjazdy na narty czy spotkania towarzyskie. Ból po stracie matki uległ odczuwalnemu zelźeniu dopiero w 2009 roku, kiedy powód poznał swoją przyszłą żonę. Niemniej jednak do chwili obecnej powód nie doszedł do całkowitej równowagi psychicznej w związku ze śmiercią swojej matki. S. Ł. żałuje, iż w skutek przedmiotowej tragedii jego matka nie mogła być obecna w trakcie doniosłych wydarzeń z jego życia osobistego takich jak jego ślub czy chrzest dziecka. Szczególnie artykułowany jest żal, iż M. Ł. nigdy nie zobaczyła swojego wnuka, na którego z utęsknieniem czekała.

Aktualnie powód rozwiódł się już z żoną ale wychowują razem wspólne dziecko

Dowody:

- przesłuchanie w charakterze strony S. Ł. k. 134, 00:15:00w zw. z k. 82-83, 00:12:26
- zeznania świadka P. P. k. 83, 00:45:54,
- zeznania świadka T. H. k. 83 -84, 00:51:27

- zeznania świadka M. T. k. 84, 01:01:15

- zeznania świadka J. M. k. 84, 01:15:28

Powód S. Ł. w wyniku śmierci M. Ł. był zmuszony do organizacji jej pogrzebu. Z uwagi na fakt, iż poszkodowana nie posiadała żadnej bliskiej rodziny przedmiotowy obowiązek w całości spoczywał na powodzie. S. Ł. w związku z organizacją pogrzebu wynajął firmę zajmującą się usługami funeralnymi, co wiązało się z wydatkiem kwoty 2835,50 złotych. Wobec okoliczności, iż S. Ł. w przedmiotowym okresie czasu nie posiadał stosownego stroju na tego rodzaju uroczystość poniósł także koszt zakupu stroju żałobnego w kwocie 945 złotych. Aby godnie uczcić pamięć po zmarłej M. Ł. powód zdecydował się także zorganizować stypę w domu rodzinnym dla osób będących na pogrzebie. Na tym spotkaniu było obecnych około 30 osób, a łączny koszt jej organizacji wyniósł 1600 złotych i wynikał głównie z kosztów zamówionego katering. Wobec nagłego charakteru śmierci poszkodowanej powód był zobligowany do zapewnienia jej miejsca w grobowcu, aby to uczynić niezbędna okazała się renowacja dotychczasowego grobowca albowiem grobowiec ten w dotychczasowym kształcie nie mógł przyjąć większej ilości trumien. Łączny koszt tej renowacji wyniósł 17000 złotych, z czego powód zapłacił 5000 złotych, a pozostałą kwotę wpłaciły inne osoby posiadające w tym grobowcu bliskie osoby. Konkludując w związku z organizacją uroczystości pogrzebowych S. Ł. poniósł wydatki w łącznej kwocie (...)50 złotych

Dowody:

- zgłoszenie szkody przez powoda k. 24 -31

- faktura VAT za usługę pogrzebową k. 50

- oświadczenie wykonawcy remontu grobowca k.51

- akta szkody k. 73

- przesłuchanie w charakterze strony S. Ł. k. 134 w zw. z k. 82-83, 00:15:00w zw. z k. 82-83, 00:12:26

- zeznania świadka P. P. k. 83, , 00:45:54,

- zeznania świadka T. H. k. 83 -84, 00:51:27

- zeznania świadka M. T. k. 84, 01:01:15

- zeznania świadka J. M. k. 84, 01:15:28

Pismem z dnia 17 maja 2016 roku adresowanym do (...) S.A. powód dokonał zgłoszenia szkody, domagając się od pozwanego zapłaty kwoty (...) tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 16380,50 złotych tytułem odszkodowania w związku z refundacją kosztów pogrzebu. W odpowiedzi na to wezwanie pozwana spółka decyzją z dnia 29 czerwca 2016 roku wypłaciła S. Ł. kwotę 6617,75 złotych, w tym 5000 złotych tytułem zadośćuczynienia, a 1617,75 złotych tytułem odszkodowania, przyjmując 50 % przyczynienie się poszkodowanej do powstania szkody. Z decyzją tą nie zgodził się pozwany, który pismem z dnia 11 lipca 2016 roku wniósł odwołanie od decyzji odszkodowawczej wnosząc o wypłatę reszty z żądanej pierwotnie sumy pieniężnej. Natomiast (...) Zakład (...) w piśmie z dnia 22 lipca 2016 roku poinformował S. Ł., iż nie znajduje podstaw do zmiany wcześniej zajętego stanowiska.

Dowody:

- zgłoszenie szkody przez powoda k. 24 -31

- decyzja (...) z 29 czerwca 2016 roku k. 32 -33

- odwołanie od decyzji w postępowaniu likwidacyjnym k. 34- 39

- odpowiedź (...) na odwołanie powoda k. 40 -41

Decyzją z dnia 16 października 2018 roku pozwana spółka zrewidowała swoje wcześniejsze stanowisko i dokonała wypłaty na rzecz powoda kwoty 19500 złotych tytułem zadośćuczynienia. W reakcji na tę okoliczność pełnomocnik powoda w trakcie rozprawy w dniu 26 października 2018 roku cofnął powództwo w zakresie wypłaconej przez pozwanego kwoty.

Dowody:

- pismo (...) z 16 października 2018 roku k. 132

- protokół rozprawy z dnia 26 października 2018 roku k. 134

Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparł się na dowodach z dokumentów urzędowych i dokumentów prywatnych włączonych przez strony procesu w krąg materiału dowodowego. Dokonując oceny wiarygodności tych dokumentów Sąd wziął pod uwagę domniemania prawne zawarte w art. 244 i 245 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami dokument urzędowy stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, natomiast dokument prywatny stanowi dowód, iż osoba pod nim podpisana złożyła określone w nim oświadczenie woli. Sąd zwrócił też uwagę, iż dokumenty te nie były kwestionowane w toku przedmiotowego procesu. W szczególności pozwana spółka nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności za likwidację szkody, podobnie powód S. Ł. w swoich twierdzeniach przyznawał, iż jego matka przyczyniła się do powstania szkody. Również zakres dotychczasowej likwidacji szkody przez ubezpieczyciela i związana z nim korespondencja stron pozostawała w realiach tego postępowania bezsporna.

Ustalając zakres krzywdy powoda oraz poniesione przez niego wydatki w związku z organizacją uroczystości pogrzebowej Sąd Okręgowy oparł się w przeważającej mierze na zgodnych zeznaniach występujących w tej sprawie świadków oraz depozycjach złożonych w charakterze strony przez S. Ł., Sąd dokonując oceny osobowych źródeł dowodowych zważył, iż ich zeznania są jasne, spójne i logiczne. Oświadczenia te są także koherentne z dokumentacją przedstawioną przez powoda, a zwłaszcza z oświadczeniem zakładu kamieniarskiego czy firmy zajmującej się usługami pogrzebowymi. Sąd Okręgowy zważył, iż występujący w tej sprawie świadkowie nie należą do kręgu najbliższych S. Ł. i nie mieli majątkowego czy osobistego interesu w złożeniu określonych depozycji procesowych. Co więcej ich zeznania cechuje przymiot rzeczowości albowiem świadkowie ci konkretnie odpowiadali na pytania Sądu, odnosząc się jedynie do faktów, których byli bezpośrednimi obserwatorami. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał ich zeznania za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Podawane fakty były też zgodne z zadaniami doświadczenia życiowego i zwyczajami panującymi w miejscu zamieszkania zmarłej. Podobnie należało ocenić dowód z przesłuchania powoda – S. Ł.. Powód składając swoje oświadczenia wiedzy konkretnie i precyzyjnie opisywał przebieg żałoby po śmierci mamy oraz wydatki poniesione w związku z koniecznością wyprawienia pogrzebu. Zeznania te były wolne od zbędnego przejawiania i były spójne zarówno z zeznaniami świadków jak i treścią przedłożonej dokumentacji. E. Sąd Okręgowy obdarzył walorem wiarygodności także dowód z przesłuchania w charakterze strony S. Ł..

Istotną okolicznością dla rozstrzygnięcia niniejszego procesu było ustalenie ewentualnego przyczynienia się M. Ł. do powstania przedmiotowej szkody. Kluczowym dowodem odnośnie tej okoliczności był dowód z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych. Tym samym kolejnym dowodem będącym przedmiotem oceny w tym procesie winna być wskazana wyżej opinia. W ocenie Sądu biegły w rzeczonyj opinii precyzyjnie odpowiedział na pytania Sądu wskazując, iż M. Ł. znacząco przyczyniła się do zaistniałego zdarzenia drogowego poprzez nieustąpienie pierwszeństwa nadjeżdżającemu samochodowi. Z opinii tej wynika jednakże również okoliczność, iż do wypadku nie doszłoby, gdyby T. L. zachował prędkość administracyjnie dozwoloną. Zachowując prędkość bezpieczną sprawca wypadku byłby bowiem w stanie podjąć manewry obronne, które w ocenie biegłego z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością doprowadziłyby do uniknięcia uderzenia w pieszę, a konsekwencji nie powstałaby przedmiotowa szkoda. Sąd Okręgowy ocenił, iż opinia ta jest zgodna z regułami dotyczącymi sporządzania tego rodzaju

dokumentów procesowych. Mianowicie biegły w sposób dokładny opisał wybraną przez siebie metodę badawczą, wyniki przeprowadzonej rekonstrukcji oraz wynikające z całokształtu wnioski. Należy zauważyć iż wnioski te pozostają zgodne z zasadami wiedzy powszechnej oraz reguł logiki formalnej, Sąd nie powziął również żadnych zastrzeżeń w przedmiocie przygotowania merytorycznego biegłego oraz jego bezstronności w realiach tego procesu. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy precyzując szczegóły wypadku z dnia 25 listopada 2007 roku oparł się na dowodzie z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

W realiach niniejszego procesu Sąd uznał za zasadne oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii. Odnosząc się do przedmiotowej kwestii należy zauważyć, iż jak wynika z treści zeznań występujących w tej sprawie świadków oraz oświadczeń S. Ł., powód przeżywał żałobę po śmierci swojej matki w sposób niepowikłany. W szczególności strona powodowa w żadnym miejscu nie podnosiła, iż w wyniku tego zdarzenia S. Ł. cierpiał do dolegliwości psychiczne wymagające zastosowania środków farmakologicznych. E. S. Ł. w okresie żałoby nie pozostawał w leczeniu psychiatrycznym. Tym samym brak jest podstaw do zasięgnięcia opinii biegłego psychiatry. Koniecznym jest stwierdzenie, iż ocena rozmiaru krzywdy mieści się w zakresie dyskrejonalnej władzy sędziego i brak jest podstaw by stwierdzić, iż ocena przesłanek ustalenia wysokości zadośćuczynienia wymaga wiedzy specjalnej, która uzasadniałaby posiłkowanie się opinią biegłego. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jawi się jako uzasadnione jedynie w sytuacji, kiedy żałoba po śmierci osoby najbliższej ma powikłany charakter. Ponadto samo przyjęcie powikłanego charakteru żałoby nie jest wystarczające albowiem należy dokonać dystynkcji pomiędzy zakresem specjalizacji biegłego psychologa od biegłego psychiatry i w każdym przypadku należy w sposób indywidualny rozważać wyjaśnienia jakiego rodzaju wiadomości specjalnych wymagane jest w konkretnym procesie. Stąd też w okolicznościach przedmiotowej sprawy Sąd oddalił wniosek (...) S.A. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry.

Dowód z zeznań św. A. Ł. został cofnięty /k.134/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Powództwo S. Ł. zasługiwało na uwzględnienie w części, a wysokość oddalonego żądania pozwu wynika z przyjęcia odmiennego (wyższego) zakresu przyczynienia się M. Ł. do powstania przedmiotowej szkody.

Normatywną podstawę odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, za którego odpowiada pozwana spółka stanowi art. 436 § 1 k.c. Natomiast legitymacja materialna pozwanego ubezpieczyciela wynika z art. 822 k.c. oraz art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a zakres odpowiedzialności pozwanego jest tożsamy z zakresem odpowiedzialności sprawcy.

Wobec wyroku skazującego sprawcę wypadku, w przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż doszło do wyrządzenia szkody w wyniku ruchu pojazdu, którym kierował T. Ł.. Rozstrzygnięcie to wiąże Sąd, gdyż w świetle art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku karnego, co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Pozwany mając na uwadze treść przedmiotowego przepisu nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności. Niemniej jednak w ocenie (...) S.A. sposób naprawienia powstałej w wyniku tego wypadku szkody powinna uwzględniać przyczynienie się M. Ł. do powstania szkody. Fakty przyczynienia się poszkodowanej nie negowała też strona powoda. Strony procesu różniły się jedynie w ocenie stopnia przyczynienia i związanej z tym wielkości redukcji zadośćuczynienia i odszkodowania.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych M. Ł. w sposób znaczący przyczyniła się do powstania przedmiotowego wypadku, a przyczynienie to wyraziło się w nieustąpieniu pierwszeństwa pojazdowi kierowanego przez T. Ł.. Piesza nie uwzględniła bowiem w sposób właściwy prędkości nadjeżdżającego pojazdu, szybkości swojego przemieszczenia się przez oś jezdni oraz możliwości dostrzeżenia jej osoby przez kierującego nieodłącznie związana z porą roku i dnia oraz kolorystyką jej ubioru. Jak stwierdził w swojej opinii biegły, gdyby M. Ł. należycie uwzględniłaby te okoliczności nie doszłoby do powstania przedmiotowej szkody. Niemniej jednak

uwadze Sądu nie może ująć, iż sprawca poruszał się z prędkością uniemożliwiającą mu podjęcie właściwych manewrów obronnych.

W ocenie Sądu matka powoda przyczyniła się do wypadku w 50 %. Tym samym aktualna stała się dyspozycja art. 362 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega stopniowemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, stanowi jedynie sygnał do możliwości miarkowania należnych mu świadczeń przez Sąd, który powinien wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. Sąd nie jest zobligowany do automatycznego obniżenia odszkodowania lub zadośćuczynienia, winien jednak wedle swojego uznania rozważyć czy stopień przyczynienia poszkodowanego nie usprawiedliwia umniejszenia należnego mu świadczenia.

W związku z powyższym w okolicznościach niniejszej sprawy z uwagi na znaczne przyczynienie się poszkodowanej do powstania szkody należało zredukować dochodzone przez S. Ł. roszczenia o wysokość przyczynienia się M. Ł. do powstania szkody.

Powodowi zdaniem Sądu przysługuje zadośćuczynienie za śmierć matki na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Obecnie jednolicie ukształtowane i utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady, podważała jedynie wysokość dochodzonych pozwem roszczeń jako zawyżonych i nie stanowiących kompensacyjnego charakteru. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że poprzez śmierć danej osoby zostaje naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej. Takim osobom SN dopuszcza udzielenie ochrony na ogólnej podstawie art. 448 k.c.. Zadośćuczynienie jest w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego. Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje zatem obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. W judykaturze prezentowany jest pogląd, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płéć człowieka. Wieź rodzinna jest dobrem osobistym odgrywającym szczególnie doniosłą rolę. Sad Najwyższy stoi na stanowisku, iż śmierć osoby najbliższej stanowi naruszenie dobra osobistego osoby emocjonalnie związanej ze zmarłym, zaznaczając przy tym, że nie każdą wieź rodziną niejako automatycznie należy zaliczać do katalogu dóbr osobistych. W orzecznictwie tym wskazano, iż ocena czy wieź rodzinna i uczuciowa będzie podlegała kompensacie, uzależniona będzie każdorazowo do analizy skutków jakie wywołało jej unicestwienie, w tym czy jej zerwanie spowodowało ból, cierpienie, zrodziło poczucie krzywdy. Zważyć przy tym należy, iż wymienione okoliczności pozostają wyjątkowo trudne do weryfikacji z tego względu, iż nie poddają się one obiektywizacji z uwagi na indywidualną wrażliwość i odporność psychiczną każdego człowieka. Niemniej jednak można w ocenie Sądu przyjąć założenie, iż każda przedwczesna śmierć członka normalnie funkcjonującej rodziny, wiąże się z silnymi traumatycznymi przeżyciami dla pozostałych ze ścisłego kręgu osób dla niego najbliższych ; okoliczności takie stanowią zaś o naruszeniu ich dóbr osobistych. W pojęciu więzi rodzinnej mieści się oczywiście także wieź pomiędzy dzieckiem ,a rodzicem. Sąd ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia zważył, że naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość niż w przypadku innych dóbr osobistych. Kryterium oceny naruszenia dobra osobistego polegającego na zerwaniu więzi rodzinnej jest odpowiedni stosunek bliskości do osoby zmarłej, będący źródłem istnienia dobra osobistego. Taki stosunek bliskości występował niewątpliwie między S. Ł., a jego przedwześnie zmarłą matką. Jak ustalił bowiem Sąd Okręgowy S. Ł. był jedynym synem M. Ł.. W chwili śmierci poszkodowanej powód miał ukończone 35 lat i był osobą samotną. Do dnia wypadku S. Ł. i jego matka mieszkali w tym samym budynku mieszkalnym i prowadzili jedno gospodarstwo domowe. Powód pomagał matce w wielu czynnościach życia codziennego. Aczkolwiek w momencie

śmierci M. Ł. była osobą w pełni samodzielnią i nie wymagała szczególnej opieki ze strony osób trzeciej. Relacja łącząca matkę z synem była szczególnie silna zważywszy na fakt, iż S. Ł. był jedynakiem. Co więcej z uwagi na alkoholizm ojca powoda M. Ł. wychowując go musiała spełniać zarówno rolę matki jak i ojca, co jeszcze bardziej wzmocniło relacje powoda z poszkodowaną. Powód podziwiał postawę życiową swojej matki i dużą część jej sposobu postępowania starał się transponować także do własnych poczynań. S. Ł. na skutek informacji o śmierci matki doznał szoku psychicznego, w wyniku którego konieczna okazała się interwencja zespołu pogotowia ratunkowego. Przez pierwszych kilkanaście miesięcy po śmierci matki stan psychiczny powoda był bardzo zły., powód brak lekarstwa uspokajające, często płakał. S. Ł. odczuwał niezwykle smutek spowodowany nie tylko stratą matki lecz także poczuciem, iż nie posiada na tym świecie żadnej bliskiej osoby. W wyniku śmierci M. Ł. na powoda zostały też mimowolnie scedowane dodatkowe obowiązki wcześniej wykonywane przez poszkodowaną takie jak gotowanie, sprzątanie. Po śmierci matki powód zaniechał części dotychczas wykonywanych aktywności życiowych takich jak wyjazdy na narty czy spotkania towarzyskie. Ból po stracie matki uległ odczuwalnemu zelżeniu dopiero w 2009 roku, kiedy powód poznał swoją przyszłą żonę. Niemniej jednak decyzja o ślubie okazała się zbyt pochopną, wywołaną chęcią posiadania osoby bliskiej po śmierci matki stąd małżeństwo to nie przetrwało długo. Do chwili obecnej powód nie doszedł do całkowitej równowagi psychicznej w związku ze śmiercią swojej matki. S. Ł. żałuje, iż w skutek przedmiotowej tragedii jego matka nie mogła być obecna w trakcie doniosłych wydarzeń z jego życia osobistego takich jak jego ślub czy chrzest dziecka.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, iż kwotą stosowną do likwidacji szkody tytułem zadośćuczynią za naruszenie więzi rodzinnej byłaby kwota wskazywana przez powoda w wysokości 100000 złotych, którą powód wyrażając swoje żądanie w pozwie i na późniejszym etapie postępowania, pomniejszył o 20% przyczynienia się poszkodowanej. Jednak zdaniem Sadu kwota winna ulec pomniejszeniu o 50 % w wyniku przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody w przedmiotowym zakresie, czyli wyniosłaby 50000 zł. Sąd zasądzając na rzecz powoda odpowiednią kwotę wziął także pod uwagę fakt, iż (...) Zakład (...) wypłacił w toku dotychczasowego postępowania na rzecz S. Ł. kwotę 5000 złotych, a następnie kwotę 19500 zł. Tym samym tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych S. Ł. Sąd Okręgowy zasądził od ubezpieczyciela na rzecz powoda kwotę **30000** złotych

Przystępując do oceny zasadności roszczenia z art. 446 par 3 k.c. należało wskazać, iż w toku postępowania dowodowego strona powodowa wykazała, iż w związku z organizacją uroczystości pogrzebowych S. Ł. poniósł wydatki ujęte w żądaniu pozwu. Mianowicie S. Ł. w związku z organizacją pogrzebu wynajął firmę zajmującą się usługami funeralnymi, co wiązało się z wydatkiem kwoty (...),5 złotych. Wobec okoliczności, iż S. Ł. w przedmiotowym okresie czasu nie posiadał stosownego stroju na tego rodzaju uroczystość poniósł także koszt zakupu stroju żałobnego w kwocie 945 złotych. Aby godnie uczcić pamięć po zmarłej M. Ł. powód zdecydował się także zorganizować stypę w domu rodzinnym dla osób będących na pogrzebie. Na tym spotkaniu było obecnych około 30 osób, a łączny koszt jej organizacji wyniósł 1600 złotych i wynikał głównie z kosztów zamówionego cateringu. Wobec nagłego charakteru śmierci poszkodowanej powód był zobligowany do zapewnienia jej miejsca w grobowcu, aby to uczynić niezbędna okazała się renowacja dotychczasowego grobowca albowiem grobowiec ten w dotychczasowym kształcie nie mógł przyjąć większej ilości trumien. Łączny koszt tej renowacji wyniósł 17000 złotych, z czego powód zapłacił 5000 złotych, a pozostałą kwotę wpłaciły inne osoby posiadające w tym grobowcu bliskie osoby. Konkludując w związku z organizacją uroczystości pogrzebowych S. Ł. poniósł wydatki w łącznej kwocie 10380,50 złotych. Bezzasadne byłoby jednak zasądzenie tej kwoty w całości w związku z częściową likwidacją szkody oraz przyjętym stopniem przyczynienia się M. Ł.. Dlatego też rozstrzygając w przedmiocie roszczenia odszkodowawczego z art. 446 par. 3 k.c. kwotę podlegającą zasądzeniu należało pomniejszyć o 50% przyczynienia się i wartość wypłaconego już odszkodowania . Tym samym zasadne było zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej spółki tytułem odszkodowania kwoty **3572,51** złotych/10380,50 zł:- 1617,75 zł/

Wobec wypłacenia na rzecz powoda kwoty 19500 zł w dniu 16.10.2018r zasadnym było żądanie wypłaty skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 29.06.2016r do dnia 16.10.2018r, która wyniosła **3137,63** zł. Od kwoty tej powód nie żądał odsetek.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd w punkcie I zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 36710,14 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 33572,51 złotych od dnia 29 czerwca 2016 roku

do dnia zapłaty. Orzekając w przedmiocie odsetek za opóźnienie Sąd Okręgowy był związany żądaniem pozwu i wyrzekając w tym przedmiocie poddał analizie czy przedmiotowe roszczenie powoda było już we wskazywanej dacie wymagalne, co skutkuje koniecznością zasądzenia odsetek. W myśl dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, iż także roszczenia z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. są roszczeniami bezterminowymi, a termin spełnienia świadczenia w przypadku ubezpieczyciela jest przedłużony dzięki normie wypływającej z art. 817 k.c.. Zdaniem Sądu w dacie 29czerwca 2016r strona pozwana likwidując częściowo szkodę dysponowała już kompletnym materiałem pozwalającym w pełni ocenić rozmiar szkody materialnej i niematerialnej. Istniał już prawomocny wyrok karny opisujący czyn i udział w zdarzeniu poszczególnych jego uczestników. W aktach sprawy karnej zalegała też opinia biegłego do której ubezpieczyciel mógł sięgnąć w razie wątpliwości. Zdaniem Sądu od dnia 29.06 2016r nie istniała żadna przeszkoda, która by uniemożliwiała wypłatę żądanych świadczeń dlatego żądane odsetki ustawowe należało zasądzić od tegoż dnia.

Z uwagi na fakt, iż strona powodowa domagała się zasądzenia wyższej sumy pieniężnej zarówno tytułem zadośćuczynienia jak i odszkodowania wobec przyjęcia wyższego niż wg stanowiska S. Ł. stopnia przyczynienia jego matki należało oddalić dalej idące powództwo. Wyrzeczenie takie Sąd zawarł w punkcie III wyroku

W związku z faktem, iż w toku rozprawy sądowej pełnomocnik powoda cofnął powództwo w zakresie kwoty 19500 złotych, a pozwany nie wyraził sprzeciwu na tę czynność procesową, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 355 k.p.c. zobowiązany był do umorzenia postępowania w przedmiotowym zakresie. Dlatego też w punkcie drugim uzasadnianego orzeczenia Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie kwoty 19500 złotych, co do której strona powodowa cofnęła powództwo.

Rozstrzygając w przedmiocie rozliczenia kosztów procesu Sąd działając na podstawie art. 100 k.p.c. obciążył każdą ze stron stosunkowo do uwzględnionych żądań. Powód wygrał sprawę w 60%, ponieważ wypłata kwoty 19500 zł nastąpiła już w trakcie procesu, zatem uwzględniając, że pozwany zapłacił koszty biegłego, Sąd zasądził od niego tylko 1500 zł z tytułu zwrotu opłaty od zasądzzonego roszczenia oraz 720 zł z tytułu kosztów adwokackich.

Mając na uwadze przeprowadzoną powyżej argumentację Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Sędzia Sądu Okręgowego

Maria Tokarz